MODLITWA*

Prosiłem Boga o danie mi mocy do osiągnięcia powodzenia,
– uczynił mnie... słabym, abym się nauczył pokornego posłuszeństwa.

Prosiłem o zdrowie dla dokonania wielkich czynów,
– dał mi kalectwo, ażebym robił rzeczy lepsze.

Prosiłem o bogactwo, abym mógł być szczęśliwym,
– dał mi ubóstwo, żebym był rozumny.

Prosiłem o władzę, żeby mnie ludzie cenili,
– dał mi niemoc, abym odczuwał potrzebę Boga.

Prosiłem o towarzysza, aby nie żyć samotnie,
– dał mi serce, abym mógł kochać wszystkich braci.

Prosiłem o radość,
– a otrzymałem życie, aby móc cieszyć się wszystkim.

Niczego nie otrzymałem, o co prosiłem,
ale dostałem wszystko to, czego się spodziewałem.

Prawie na przekór sobie,
– moje modlitwy nie sformułowane zostały wysłuchane.

Jestem spośród wszystkich ludzi najhojniej obdarowany.

---

* Anonimowy tekst wyryty na tablicy z brązu w instytucie rehabilitacyjnym w Nowym Jorku.